

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie ze skargi U. N.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Najwyższemu

na przewlekłość postępowania przed Sądem Najwyższym w sprawie sygn. akt II
PSK 54/23,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 maja 2024 r.,

oddala skargę.

Maciej Pacuda Piotr Prusinowski Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Powódka U. N. wniosła do Sądu Najwyższego skargę na przewlekłość postępowania w sprawie o sygnaturze akt IV P 1/22 zapoczątkowanej jej pozwem rozpatrywanym przez Sąd Rejonowy w Suwałkach, a następnie przez Sąd Okręgowy w Suwałkach (sprawa o sygnaturze akt III Pa 21/22) oraz przez Sąd Najwyższy (sprawa o sygnaturze akt II PSK 54/23), wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania w tej sprawie i przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej „odszkodowania” w kwocie 20.000 zł.

Skarżąca wyjaśniła, że pracodawca najpierw wypowiedział jej warunki umowy o pracę i sprawa zainicjowana odwołaniem od tej czynności prawnej została

zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Suwałkach pod sygnaturą IV P 59/21, a w dalszej kolejności wypowiedział skarżącą umowę o pracę. Skarżąca odwołała się również od tej czynności. Sąd Rejonowy w Suwałkach w związku z drugim odwołaniem zawiesił postępowanie w sprawie IV P 59/21, natomiast wyrokiem z dnia 19 października 2022 r., wydanym w sprawie IV P 1/22, w całości uwzględnił powództwo. Z kolei Sąd drugiej instancji wyrokiem z dnia 8 lutego 2023 r., III Pa 21/22, oddalił apelację wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 19 października 2022 r.

Zdaniem skarżącej, w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, albowiem postępowanie przed Sądem Najwyższym (wszczęte skargą kasacyjną wniesioną przez pozwanego pracodawcę od wyroku Sądu drugiej instancji z dnia 8 lutego 2023 r.) trwa już niemal rok. Skarżąca nadal pracuje zaś na warunkach zmienionej umowy o pracę i tym samym traci część dochodu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania nie jest uzasadniona.

Wstępnie Sąd Najwyższy dostrzega, że konstrukcja skargi zdaje się wskazywać, że zamiarem skarżącej jest objęcie zakresem przedmiotowym tej skargi całego postępowania w sprawie toczącego się najpierw przed Sądem Rejonowym, następnie przed Sądem Okręgowym, a ostatecznie przed Sądem Najwyższym. Wskazuje na to użyte w skardze sformułowanie „wnoszę o ustalenie przewlekłości postępowania w sprawie IV P 1/22 rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy w Suwałkach i III Pa 21/22 Sądu Okręgowego w Suwałkach”. Dopiero w końcowej części uzasadnienia skargi skarżąca ponosi zaś, że w jej ocenie „doszło do przewlekłości postępowania, albowiem postępowanie przed Sądem Najwyższym trwa już niemal rok”.

W związku z tym Sąd Najwyższy przypomina, że ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst:

Dz.U. z 2023 r., poz. 1725, dalej jako ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.) przewiduje szczególną właściwość rzeczową sądów rozpoznających taką skargę. W myśl art. 4 ust. 1 tej ustawy sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Jeżeli natomiast skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem rejonowym i sądem okręgowym - właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny (ust. 1a). Z kolei Sąd Najwyższy jest właściwy do rozpoznania skargi, jeżeli dotyczy ona przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym (ust. 2). Tym samym Sąd Najwyższy nie jest i nie może być właściwy do rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania przed sądem rejonowym i sądem okręgowym, choćby drugi z tych sądów był sądem drugiej instancji, od orzeczenia którego przysługiwała skarga kasacyjna. To powoduje, że rozpoznawana obecnie skarga w części, w której deklaruje przewlekłość postępowania przed Sądem Rejonowym w Suwałkach oraz Sądem Okręgowym w Suwałkach, uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego. Dlatego jedynie na marginesie Sąd Najwyższy zauważa, że rozpoznawana skarga została wniesiona po ponad roku od prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, gdyż wyrok Sądu drugiej instancji zapadł, co przyznaje sama skarżąca, już w dniu 8 lutego 2023 r. Tymczasem zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. niezbędnym warunkiem skuteczności skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania jest wniesienie jej w toku postępowania, co oznacza, że musi być wniesiona przed zakończeniem tego postępowania (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2013 r., III SPZP 1/13, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 292; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 sierpnia 2014 r., III SPP 159/14; z dnia 10 czerwca 2014 r., III SPP 110/14).

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącej, nie może być z kolei uznane za przewlekłe prowadzone postępowanie w sprawie II PSK 54/23 Sądu Najwyższego. Należy bowiem stwierdzić, że skarga kasacyjna pozwanego pracodawcy wpłynęła w tej sprawie do Sądu Najwyższego w dniu 2 czerwca 2023 r. i w dniu 16 czerwca został nadany jej bieg. Rozstrzygnięcie tej sprawy nastąpiło zaś w dniu 11 kwietnia 2024 r. postanowieniem o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a więc do chwili zakończenia postępowania kasacyjnego upłynął okres 10 miesięcy.

Należy zaś podkreślić, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Z kolei, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia, co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.). Omawiana ustawa nie wyznacza przy tym przeciętnego czasu oczekiwania na rozpatrzenie sprawy. W judykaturze zasadniczo za przewlekłe uznaje się postępowanie trwające ponad 12 miesięcy (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 7 lipca 2006 r., I OPP 64/06, LEX nr 360307 i z dnia 24 lipca 2008 r., II OPP 20/08, LEX nr 493700 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384, z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 i z dnia 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, LEX nr 1555679). W dotychczasowym orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się też, że kilkumiesięczny okres wyczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy apelacyjnej (kasacyjnej) mieści się w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie (por. przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lutego 2006 r., III SPP 7/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 88; z dnia 18 października 2007 r., III SPP 40/07, LEX nr 861707 oraz z dnia 27 czerwca 2013 r., WSP 4/13, LEX nr 1342181). Nie jest to jednak sztywna cezura czasowa dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie. Warunkiem zasadności skargi na przewlekłość jest niezakończenie postępowania w „rozsądnym” terminie, a nie niepodjęcie przez sąd jakiegokolwiek czynności

procesowej. Dlatego upływ 10 miesięcy od momentu wpływu skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego do dnia wydania postanowienia o odmowie przyjęcia tej skargi do rozpoznania nie daje podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Najwyższym na podstawie art. 12 ust. 2 w związku z art. 2 ust. 1 i 2 powołanej ustawy.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie II PSK 54/23 nie doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Z tej przyczyny, na podstawie art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., orzekł jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

(r.g.)